Ilustrowane Nowości Częstochowskie

Cena numeru 20 groszy. | Adres Redakcji i Administracji: Częstochowa, ul. Panny Marji № 42. — Telefon 4-90. — — — — — Redakcja czynna od 9-ej rano do 5-ej po południu. — — — — — | Prenumerata wraz z dnoszeniem do domu 1 zł. miesięcznie.

Rok I. | Częstochowa, dnia 5 września 1926 roku. | № 1.

Od Wydawnictwa.

Z dniem dzisiejszym rozpoczynamy wydawanie

pierwszego czasopisma ilustrowanego w Częstochowie.

Przystępujemy do wydawnictwa bez szumnych zapowiedzi, zaznaczając tylko, że będziemy

organem bezpartyjnym

a celem naszym będzie dać czytelnikowi nie tylko suchy materjał informacyjny, lecz każdy znaczniejszy przejaw życiowy, czy to w świecie, w kraju lub w Częstochowie znajdzie swe odbicie w piśmie naszym

w postaci ilustracji.

Oddając w ręce czytelników pierwszy numer

„Ilustrowanych Nowości Częstochowskich"

ocenę pozostawiamy samym czytelnikom, wierząc, iż darzyć nas będą zupełnym zaufaniem.

Niezwykły cud.

W Neapolu wydarzył się niezwykły wypadek. Na przedmieściu „Salvator Rosa" w zakrystji kościoła św. Jana ustawiono posąg św. Filomeny, dłuta słynnego dziś rzeźbiarza neapolitańskiego De Luca.

Artysta sam czuwał nad przeniesieniem i ustawieniem posągu i jakie było jego zdziwienie gdy powróciwszy po kilku dniach, dla ostatecznego wykończenia swego dzieła,

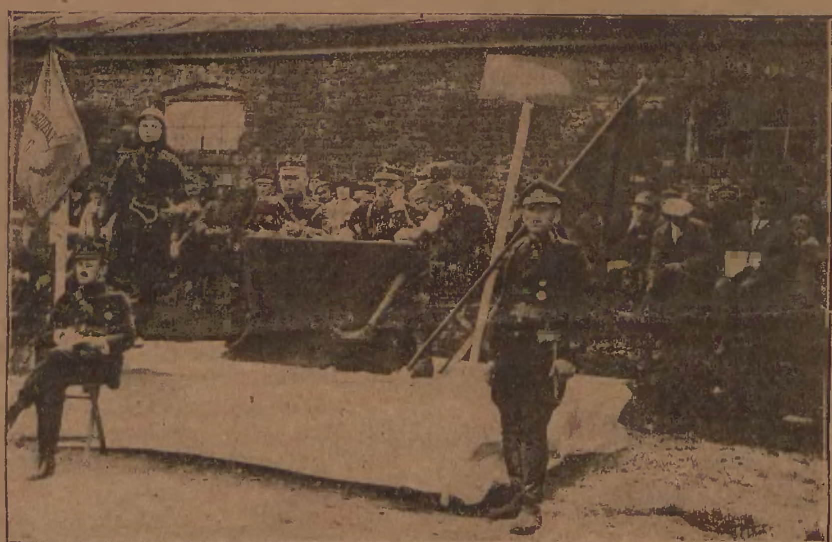
dojrzał po zdjęciu z posągu zasłony lekkie rumieńce na twarzy świętej i wprost purpurowe jej usta.

Przeprowadzone najściślejsze dochodzenia wykazały, że **bezwzględnie nikt nie dotknął posągu świętej.**

Ogólnie uznano wypadek ten za cud a poinformowany o fakcie kardynał Neapolu Ascalesi zalecił wszelkie ostrożności, aby nie otumaniać tłumów. Posąg strzeżono, a zebrana komisja, złożona z artystów plastyków i najwyższych dygnitarzy kościoła badała fenomen posągu. Przeprowadzono tak zwane dochodzenie kanoniczne. Gdy po kilku miesiącach posąg się bardziej ucieleśnił, kardynał wydał zaświadczenie, że istotnie stoi wobec faktu nadprzyrodzonego,

a więc wobec cudu.

Zjazd Straży Ogniowych w Częstochowie.





W dniu 29 sierpnia odbył się w Częstochowie Zjazd Straży Ogniowych. Zdjęcia nasze przedstawiają 2 momenty tego Zjazdu.

Zdjęć dokonał Fr. Zgorecki

Wystawa Rolniczo-Przemysłowa z lotu ptaka.

Chociaż autor poniższych wierszy widział rozmaite wystawy, zaprawdę nie wie, z czego zacząć, gdy mowa o wystawie Rolniczo-Przemysłowej w Częstochowie.

Dźwięki doskonałej orkiestry Namysłowskiego, brawurowa gra orkiestry 7 p. a. p., eksponaty z dziedziny ceramiki i mechaniki, „Huragan", będący ostatnim słowem techniki w zastosowaniu do potrzeb rolnictwa, wyśmienite piwo Sp. Akc. Browaru (dawniej Szwede, — wszystko to tworzy jakąś przedziwną mieszaninę.

Po drodze do głównego pawilonu, wzrok nasz prześlizguje się z pięknego Forda na dzwony, które kiedyś zwoływać będą wiernych na modlitwę, przechodzi na meble p. Kindermana i t. d.

W głównym pawilonie zwracamy uwagę na kiosk Wielkopolskiej Wytwórni Chemicznej, w którym honory domu czyni generalny reprezentant p. J. Ordon, próbujemy doskonałą czekoladę Dębskiego, bawimy się zabawkami firmy Hamburger i Hocherman, przypominając sobie dawne minione czasy dzieciństwa, z poważną miną zasiadamy przy biurkach amerykańskich tej-e firmy, podziwiamy wszyste kilimy łowickie i zachwycamy się artystyczną pracownią figur religijnych i fantazyjnych St. Kozikowskiego i wreszcie...

Stajemy pod cudotwórczą maszyną p. Błachowicza i po upływie 50 sekund wychodzimy z pod działania promieni pozafijoletowych, opaleni na kolor smacznej czekolady znanej firmy Webera.

W głównym pawilonie spędziliśmy około 2-ch godzin, poczem udaliśmy się na zwiedzenie pozostałego terenu wystawy.

Nie możemy pozostawić bez krótkiej wzmianki stolika propagandowego Ligi Morskiej. Składajcie datki, dobrzy ludzie. Niech nasza uboga flota polska wzbogaci się chociażby o łódkę motorową, która ochrzczona będzie nazwą „Częstochowa".

Nie kusząc się o wyczerpanie całokształtu wystawy w tym migawkowym przeglądzie kończymy pobieżny ten szkic z następującą apostrofą pod adresem Sz. Dyrekcji wystawy:

Niech Wam Allach przedłuży dni za to, żeście zbudzili Częstochowę z martwej śpiączki i w naszych kusych czasach uczyniliście ją miejscem dopływu... gotówki z całego kraju.

Nazwiska dyrektorów Drozdowskiego, Guranowskiego i Schylaka na zawsze zachowają miłe brzmienie dla mieszkańców naszego grodu.

Najważniejsze wypadki ubiegłego tygodnia.

Sprawy państwowe.

Generalnym Inspektorem armji zamianował p. Prezydent Rzeczypospolitej marszałka Józefa Piłsudskiego.

55 projektów ustaw i rozporządzeń przygotowuje rząd, głównie na podstawie pełnomocnictw, celem gospodarczej sanacji kraju.

Przeciw systemowi protekcyjnemu i wpływowym pośrednikom wystąpił energicznie minister przemysłu i handlu protegowane firmy nie tylko nic nie uzyskują, ale znajdą się na czarnej liście.

Sprawy polskie.

Projekt paktu o nieagresji przedstawiły sowiety rządowi polskiemu. Będzie on rozpatrywany po powrocie ministra Zaleskiego z Genewy.

Mniejszości polskie na kongresie mniejszości narodowych w Genewie reprezentowali delegaci z Niemiec, Czech i Litwy.

Kongres nie osiągnął wybitniejszych pozytywnych rezultatów.

Polityka zagraniczna.

Trzy noty Rady ambasadorów otrzymały Niemcy z łagodnem ostrzeżeniem, że nie dopełniają przyjętych zobowiązań w kierunku rozbrojenia.

Tuchaczewskij, naczelnik sztabu generalnego armji sowieckiej otrzymał dymisję od rewolucyjnej rady wojennej. Tarcia w Rosji sowieckiej zaostrzają się.

Różne.

Lotnik polski por. Orliński odbywa przelot do Tokio i opuścił już Koreę i zbliża się do Tokio.

Czytajcie Ilustrowane Nowości Częstochowskie



Zwyciężczynie Biegu Pań w dniu 29 sierpnia w Częstochowie.
Pp. Helmanówna i Gałużaczkówna w towarzystwie koleżanek i kolegów.

Wielkie wyścigi kolarskie w Częstochowie.



Ruchliwy C.K.S. „Warta“ urządził w dniu 29 sierpnia wielkie wyścigi torowe przy udziale wybitnych jeźdźców warszawskich i krakowskich.

Sędziowie: siedzą pp. Berghauzen, dr. Franke, Pinkus, prezes Cholewicki i inż. Rajcom.

Stoją: dr. L. Goldman i K. Markusfeld.

Zdjęć dokonał F. Zgórecki.



Znani kolarze: Kędzia, Szmidt, Łazarski, Höchsman, Podgórski, Miler i Mauer.

Pośrodku stoją dobrze znani czytelnikom sportsmeni częstochowscy.

Zdjęć dokonał F. Zgórecki.

NA SREBRNYM EKRANIE.

Tajniki życia wielkiego miasta... To co kryje sobie stolica Europy—Paryż, gdy ciemność zapada — demon struje kino-teatr „Oden“. — Zawsze dbała dyrekcja z p. Krzemińskim nie szczędzi trudów, by zadowolić częstochowian. To też ostatnio sprowadziła znakomity duet taneczny z „Moulin Rouge“ wiedeńskiego Charlic i Charlote, słyszymy również ze sceny tęskno melodyjne piosnki w doskonałym wykonaniu J. Sławskiego, a śmiech wywołuje niezrównany humorysta Derbicz!

„Ja... jestem dziewczyną“ taki tytuł nosi obraz demonstrowany w kino-teatrze „Nowym“. Na scenie dobrze zgrany zespół artystów scen polskich pod dyrekcją częstochowianina J. Otrembskiego, któremu dzielnie sekundują pozostali artyści.

Znakomita artystka Glorja Swanson w obrazie „Precz z aktorami“ występuje w Nowościach“, czarując grą swą. Na scenie humorystyczna wielka rewja p. t. „Hocki—Klocki“ pod dyrekcją B. Orlińskiego.

Ciekawy sprawy w Sądzie

Sąd okręgowy w Piotrkowie na kadencji w Częstochowie rozpatrywać będzie w dniach 6 i 7 b. m., między innymi szereg spraw o lichwę mieszkaniową.

Sprawy te ze względu na tak często spotykane w chwilach obecnych nieporozumienia pomiędzy właścicielem domu a lokatorem zainteresują zapewne licznych mieszkańców naszego miasta.

Poza sprawami o lichwę mieszkaniową sąd w dniu 7 września rozpatrywać będzie sprawę niejakiego Adama Rygalika, oskarżonego o pobicie policjantów w dn. 12 kwietnia 1925 r.

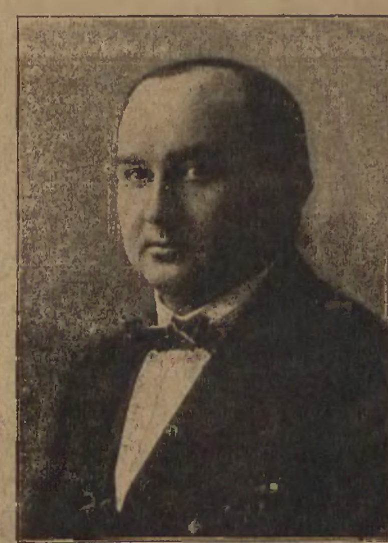
Najweselej jest w „Cristalu“.

Z dniem 1 września uprzyjemnia chwile stałym bywalcom „Cristalu“ świetny zespół muzyczny pod dyrekcją Heymana i Frondta.

Zespół ten dobrze jest znany w Częstochowie, grą swą wzbudza animusz taneczny nawet wśród wrogów tańca.

A więc „Cristal“ nadal cieszyć się będzie niesłabnącym powodzeniem.

Ten, który bawi częstochowian w „Nowym“



Jan Otremski.

Zaszczytne odznaczenie.

Znana Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna, zatrudniająca zgórą 300 robotników przy miesięcznej produkcji około 350,000 kg. miesięcznie, a będąca pod kierownictwem inż.-chem. St. Morzkowskiego, b. kier. zakł. chemicznych w Moskwie i Fr. Maciejowskiego, prezesa Izby Handlowej, została na Wystawie w Częstochowie odznaczona — złotym medalem za dobroć wyrobów, zwłaszcza zaś za wysokie zalety swych proszków do prania „Blask“ i „Mewa“.

Jest to już szóste wyróżnienie, gdyż wytwórnia ta posiada dwa medale, otrzymane na wystawach zagranicznych i trzy na wystawach krajowych.

Generalnym przedstawicielem wytwórni na województwa Łódzkie i Kieleckie jest hurtowy skład apteczny J. Ordona w Częstochowie (Stary Rynek 21).

Piękne figury, akwarja i t. p.

Wśród licznych kiosków w głównym pawilonie na Wystawie rolniczo-przemysłowej w Częstochowie, wzrok zwiedzającego zatrzymuje się na pięknych eksponatach artystycznej pracowni figur gipsowych Stanisława Kozikowskiego (Częstochowa, ul. Kiedrzyńska № 2). Firma ta wykonywuje różne figury religijne i fantazyjne oraz akwarja, orzełki polskie i t. p., które pod każdym względem odpowiadają wszelkim wymogom artyzmu.

Istniejąca od roku 1882—firma ta w zupełności zasługuje na ogólne uznanie i nic też dziwnego, że zbyt towarów jest b. duży i docierają one do wszystkich miast i miasteczek Rzeczypospolitej.

4795 bezrobotnych może znaleźć pracę.

Urząd emigracyjny w Warszawie otrzymał z Francji zapotrzebowanie na 4795 robotników do robót we Francji na miesiąc wrzesień, m. in. 525 górników, w tem 100 z rodzinami, 975 pomocników górniczych. Do kopalń 300 robotników, w tem 100 z rodzinami, 700 pomocników do kopalń rudy żelaznej, 1045 robotników do przemysłu i 500 robotników rolnych.

Będziemy wreszcie mieli teatr!

Przedwstępne kroki rozpoczęto.

Kto powie, że Częstochowa powoli nie przeistacza się w miasto europejskie, ten bezwzględnie błądzi...

Częstochowa jest miastem przyszłości pod względem przemysłowo-handlowym i kulturalnym...

Na potwierdzenie choćby przyszłego rozwoju życia kulturalnego Częstochowy świadczy otrzymana ostatnio informacja przez „Ilustrowane Nowości Częstochowskie“, **że Związek Artystów Scen Polskich w Warszawie**, (Aleje Jerozolimskie № 39) **czyni usilnie starania, celem założenia w Częstochowie stałego teatru** i kroki przedwstępne w kierunku tym zostały już poczynione, tak, iż Związek Art. Scen Polskich ma na widoku, że zorganizowanie, tej tak potrzebnej placówki dla miasta 100 tysięcznego nastąpi **w ciągu najbliższych miesięcy.**

W tych dniach przybywa da Częstochowy specjalny delegat Związku artystów z Warszawy, aby przeprowadzić **rokowania z Magistratem częstochowskim.**

Inicjatorom należą się słowa uznania, a ze swej strony życzymy, by projekt ich został jaknajprędzej zrealizowany...

Ufni jesteśmy, że Magistrat nasz, na czele którego stoją p.p. prezydent dr. J. Marczewski i wice-prezydent prof. J. Dziuba, którzy dzielnie reprezentują Częstochowę, należycie ocenią dobre chęci inicjatorów i poprą dążenia ich w całej rozciągłości.

Ośmioklasowe

Gimnazja Humanistyczne

Towarzystwa Żydowskich Szkół Średnich w Częstochowie.

Zapisy przyjmuje kancelarja codziennie od godz. 10-ej do 1-ej.
Egzaminy wstępne do wszystkich klas: przygotowawczych i gimnazjalnych odbędą się w II terminie dnia 12 września.
Początek zajęć dnia 15 września.

Szkoła rzemiosł.

W dniu 12 b. m. odbędzie się akt poświęcenia kamienia węgielnego pod gmach Szkoły rzemiosł przy ul. Kościuszki № 21.

Polak — węgier dwa bratanki...

Goście węgierscy w Częstochowie.

W dniu 10 b. m. przybywa do Częstochowy grono przedstawicieli węgierskiej umysłowo-pracującej inteligencji.

Wycieczka przybywa w liczbie około 50 osób.

Podręczniki szkolne posiada na składzie i poleca

KSIĘGARNIA i SKŁAD NUT

F. ROLNICKI

Aleja Nr. 32.

oooooooo ooooooooo ooooooooo

Farby, pokosty, przybory malarskie w wyborowych gatunkach i po cenach przystępnych poleca:

J. Częstochowski

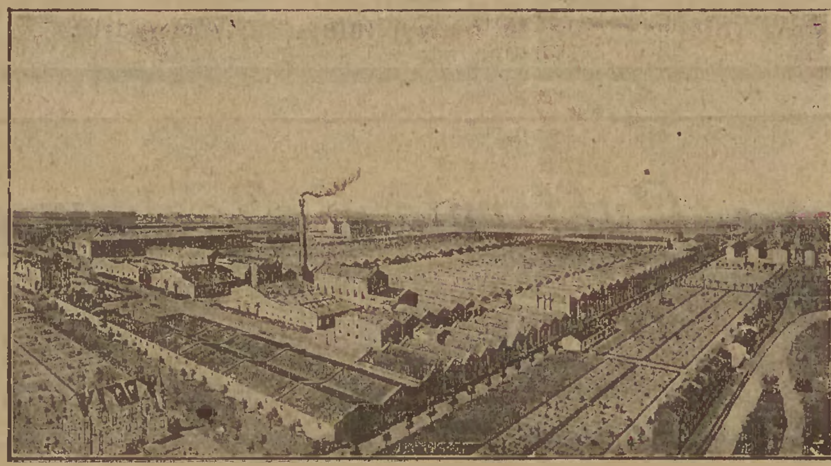
Częstochowa, Aleja 12 (w podwórzu).

oooooooooooooooooooooooooo

Motte, Meillassoux et Caulliez

Częstochowa

Telefon № 229



Adres telegraficzny: „ETTOM"

Czesarnia, przędzalnia, skręcalnia i farbiarnia wełny czesankowej.

Zawsze będziemy młodzi,

mili nasi czytelnicy...

Sensacyjny wynalazek. — Zewnętrzne odmładzanie. — Żaden szwindel, ale prawdziwa pomoc.

Z Ameryki nadchodzi wiadomość, która nie omieszka wywołać największej sensacji. Oczywiście, o ile się potwierdzi. Według tego jednak, co dotychczas wiadomo — zdaje się naprawdę nadchodzi kres zmarszczkom! Wynaleziono mianowicie sposób odświeżania, odradzania postarzałej skóry twarzy, a to na dłuższy przeciąg czasu i przywracania tym sposobem młodocianego wyglądu.

Kuracja, jaką się przedsiębierze, nie jest bynajmniej uciążliwa, ani nawet skomplikowana i efekt osiąga się przez zupełnie prosty kosmetyczny środek, który nazwano „Amor-Skin".

Przez przypadek stwierdzili uczeni, że głębsze warstwy naskórka żółwi i pewnego rodzaju jaszczurki amerykańskiej — leguany — zawierają materję, wywierającą ożywczy i odmładzający wpływ na skórę ludzką. Preparat ten wytworzono początkowo jako środek sekretny i sprzedawano po cenach bajońskich, jedynie tylko w kołach amerykańskich miljonerów. Dopiero w ostatnim czasie udostępniono kosmetyk szerszym sferom.

Oddawna już troska o gładki wygląd twarzy stanowi jedno z głównych zagadnień starzejącej się piękniejszej połowy rodzaju ludzkiego. Jednakowoż wszystkie wytwarzane dotychczas środki były zazwyczaj oszustwem i szarlatanerją. Jak wiadomo pojawiają się zmarszczki już z początkiem t. zw. „najlepszych lat" u kobiet, nie mówiąc już o mężczyznach, którzy jednak nie przywiązują tyle wagi do zewnętrznego wyglądu.

O ile „Amor Skin" nie zawiedzie oczekiwań, natenczas odetchnie niejedna dama eleganckiego świata, która wydaje moc pieniędzy na masaż, prześwietlanie i różne procedury parowe i wodne, a nawet operacje z zastrzykami parafiny i t. p.

Zwiedź

Wystawę Rolniczo - Przemysłową

w Częstochowie 12-VIII — 12-IX 1926.

Park rozrywkowy. Wycieczki od 30 osób korzystają z ulgi 66 proc. przy przejeździe powrotnym.

Wydział Handlowy

SEJMIKU CZĘSTOCHOWSKIEGO

w CZĘSTOCHOWIE.

BIURO: Ul. Dąbrowskiego Nr. 4. — Telefon 233.

poleca: nawozy sztuczne, narzędzia rolnicze, zboże do siewu, węgiel, cement i papę.

SKŁADY: Ul. Kościuszki Nr. 29. — Telefon 187.

Wielki konkurs premjowy

„Ilustrowanych Nowości Częstochowskich".

„Ilustrowane Nowości Częstochowskie" ogłaszają konkurs premjowy

dostępny dla wszystkich czytelników.

Każdy z czytelników, który nadeśle do „Ilustrowanych Nowości Częstochowskich" (ul. P. Marji № 42) **4 kupony kolejne, lub 4 kupony jednego i tego samego numeru, do dnia 28 września r. b. przystąpi do wielkiego konkursu premjowego,** — którego losowanie odbędzie się w obecności zaproszonych gości **w dniu 29 września r. b.**

Wydawnictwo nasze ofiarowało liczne premje, pomiędzy innymi znajdują się:

artykuły pierwszej potrzeby (mąka, cukier, herbata, węgiel i t. p.), płótno, materjały na ubrania, skóra, mydło do prania i mycia, perfumy, kolońska woda, książki, bilety do kinematografów i t. p.

Wydawnictwo przeznaczyło zgórą 100 premji.

A więc każdy z czytelników za 80 groszy, może zostać posiadaczem wartościowych przedmiotów.

Konkurs Premjowy „ILUSTROWANYCH NOWOŚCI CZĘSTOCHOWSKICH".

KUPON Nr. 1. — I-szy konkurs premjowy.

Imię i nazwisko ....

Dokładny adres ....

Należy wyciąć i przesłać do Redakcji do dnia 28 września r. b.

Jak biedna częstochowianka

została miljonerką amerykańską.

Nieślubne dziecko. — Wyrzucona z domu. — Tułaczka. — Przygoda na okręcie. — Wszystko dobre—co się dobrze kończy...

Przed niedawnym czasem w pewnych sferach mieszkańców Częstochowy krążyły wieści, że młoda, bo zaledwie 20-letnia Anna Z. zakochała się w młodym urzędniku, no powiedzmy X. Owocem miłości ich było dziecko. Los jednakże zrządził,

że różnica wiary nie pozwoliła,

aby mogli się oni połączyć na wieki węzłem małżeńskim.

Młody ojciec, będąc w ciężkich warunkach materjalnych

opuścił ukochaną swoją,

a ona natomiast udała się do rodziców, którzy dowiedziawszy się, iż córka ich powiła dziecko nieślubne wyrzucili ją z domu.

I zaczęła się cicha tragedja biednej dziewczyny... Miłość matki do dziecka wszystko przezwyciężyła... Zaczęła pracować jako buchalterka w pewnej firmie. Jednakże los nie sprzyjał biednej dziewczynie. Po pewnym czasie straciła posadę...

I stanęło widmo nędzy i głodu przed oczyma nieszczęśliwej matki...

Sprzedała wszystkie ruchomości, dziecko pozostawiła u ludzi, a sama udała się w świat, by szukać za morzem szczęścia...

— — — — — — — — —

W pewnym zagranicznym porcie wśród licznych podróżnych zwracała na siebie uwagę młoda, przystojna brunetka, typu wschodniego.

Wsiadła do okrętu, który miał zawieść ją do krainy dolarów. Nie wiedziała ona jednakże, że z chwilą ukazania się w jej przystani, **karta życia się odwróciła...** Zauważył ją pewien bogaty amerykanin i nie spuszczał jej z oka.. I udał się on w ślad za nią. A teraz zaczyna się historja iście po amerykańsku... Zaledwie odpłynęli kilkadziesiąt kilometrów od przystani, amerykanin zawarł z Anną Z. znajomość... A że była ładna.. Uroda, oręż zwycięstwa kobiety,..

Zakochał się i poprosił o rękę...

Po przybyciu na ląd odbyła się uroczystość zaślubin...

— — — — — — — — —

Dziś nieszczęśliwa Anna — jest bogatą amerykanką... Rodzice przeprosili się z córką.. Dziecko wróciło do matki.. Promienie szczęścia zawitały...

A wszystko zrobiły dolary i uroda...

Teatr „ODEON"

Program od soboty 4-go do wtorku 7-go września.

Szczegóły w afiszach i programach.

Ostatni seans o godz. 10 wieczorem.

CENY MIEJSC ZWYKŁE.

Na ekranie: **Na ekranie:**

Wielki sensacyjny francuski film

Paryż w nocy

albo **tajemnica wielkiego miasta**

Sensacyjny dramat w 8 aktach.

W rolach głównych najwybitniejsi artyści Paryża.

Na scenie:

Pierwsze występy nowozaangażowanych artystów:

SŁAWSKI JÓZEF piosenkarz,

CHARLIE i CHARLOTTE znakomity duet taneczny przybyły z wiedeńskiego „Moulin Rouge",

DERBICZ W. humorysta.

Z tygodnia na tydzień.

Nasze feljetony będą stanowić poniekąd uzupełnienie bogatego działu ilustracyjnego.

Będą one odbijać w żywem słowie wszystkie cienie i uśmiechy bieżącego życia.

Pierwszy feljeton nasz jest wyjątkowo łatwy. Feljetonista nie boryka się z tragiznem i wiecznem pytaniem, o czem tu pisać na częstochowskim bruku.

Dzięki wystawie tematów zatrzęsienie. Częstochowa otrząsła się ze zwykłej swej drzemki i żyje pełnią żywota niczem miasto conajmniej... małej Łodzi.

Siedzę przy szybie wystawowej w „Cristalu", popijam półczarnej na rachunek przyszłych zysków nowego czasopisma, obserwuję barwną rozmaitość przewijających się typów ludzkich, przybyłych na Wystawę z Krzepic, Kłobucka, Mstowa i innych ośrodków życia... europejskiego, i dochodzę do filozoficznej konkluzji, że przecież i w Częstochowie żyć można. Siedzący w moim towarzystwie jeden z licznych w dobie obecnej miljonerów wolnego czasu podziela mój optymistyczny światopogląd, gdyż przed chwilą udało mu się jakiegoś przyjezdnego gościa „nabrać na całych 5 złotych". Mój znajomy i cała 5-cio złotówka tworzą tak rzadkie połączenie, że wobec rzadkości tego zjawiska proponuję mu, aby dał się z ową pięciozłotówką sfotografować przez p. Fr. Zgóreckiego i upiększył łamy „Ilustrowanych Nowości Częstochowskich".

Niebacząc na perspektywy obiecanej mu półczarnej „pięciozłotowy miljoner" kategorycznie odmawia.

W tem nagle zoczyłem energicznych dyrektorów Wystawy pp. Drozbrowolskiego, Schylaka i Guranowdowskiego i dowiaduję się od nich, wystawa pomimo przedłużenia jej terminu cieszy się nadal niełaknącą frekwencją. Jest to najlepszym dowodem, że nieposkutkowały papierowe gromy ciskane na wystawę przez jedno z miejscowych pisemek, gromów, które miały swe źródło w rozczarowanej kieszeni wydawcy. Zresztą nie będę długo rozwodził się na temat tej groteskowej opozycji przeciwko wystawie i przejdę odrazu do „amerykańskiego" konkursu, ogłoszonego przez redaktora-wydawcę.

Ten konkurs „od wtorku do wtorku" jest oryginalnym apelem do młodzieży, jakąś nadzwyczajną „odą do młodości". W szlachetnej trosce o rozwój zdolności naszej młodzieży, redaktor— wydawca w jednej osobie obiecuje młodzieży nagrodę w postaci „wszelkich dań i trunków".

Zamykam oczy i widzę jakby na jawie, rozczulającą scenkę.

Przy stoliku w restauracji siedzą zwycięzcy amerykańsko - częstochowskiego konkursu „giętkości umysłu". 12 letni Franio Grapski i 13 letni Dawid Cymberknopf. Mają miny rozpromienione i stałują: „kelner — dwie duże gorzkie, ale expressem..."

„Niech żyją, nasze kochane redaktory!"

Spędzają krótką chwilę, poczem Cymberknopf rzecze do kelnera:

— „Płacę z kuponem od giętkości umysłu i... proszę o... resztę..."

Można było by jeszcze wiele napisać na ten temat, ale z braku miejsca odkładam ciąg dalszy tego „gadugadu" do następnego numeru.

Żegnajcie mili czytelnicy. *Ergo.*

Cukiernia i Restauracja „Cristal"

MA ZASZCZYT ZAWIADOMIĆ SZ. PUBLICZNOŚĆ, ŻE Z DNIEM 1 B. M. ZOSTAŁA ZAANGAŻOWANA ZNANA ORKIESTRA POD DYR. P. P. FRONT i HEYMAN

POLECAMY SZ. GOŚCIOM WYBOROWĄ KUCHNIĘ, CIASTKA ORAZ DUŻY WYBÓR ZNAKOMITYCH TRUNKÓW KRAJOWYCH I ZAGRANICZYCH

Z POWAŻANIEM ZARZĄD

Żądajcie wszędzie piwa: marcowe, eksportowe, porter i lemoniady

Sp. Akc. Browaru w Częstochowie dawniej K. SZWEDE

nagrodzone na obecnej Wystawie Złotym Medalem Min. Przem. i Handlu

Pawilon własny na wystawie w Parku Staszyca.



Zarząd Wystawy Rolniczo-Przemysłowej w Częstochowie

zawiadamia, że wobec przedłużenia Wystawy do dnia 12 września r. b. i wyjazdu niektórych Pp. wystawców na Targi Wschodnie, rozporządza pewną ilością miejsc w pawilonie głównym.

Zgłoszenia w Biurze Wystawy.

Nagrodzona Medalem Złotym na Wystawie Przemysłowo - Rolniczej w Częstochowie.

Proszki do prania „BLASK" i „MEWA" oraz mydła do prania, mydła toaletowe, szare, medyczne, lakiery, emalje, farby — olejne, pokost, środki dezynfekcyjne, beica orzechowa i t. p. — **Wielkopolskiej Wytwórni Chemicznej Tow. Akc. Poznań — Starołęka**

poleca jeneralne przedstawicielstwo

I. ORDON **Częstochowa, Stary Rynek Nr. 22. Telefon 558.**

Trup jako reklama w oknie wystawowem.

Niezwykły proces.

Obywatel włoski Giusseppe Ricardi zaskarżył przed sądem amerykańskim firmę pogrzebową Richardson o zbeszczeszczenie trupa swej żony.

Ricardiemu zmarła małżonka, postanowił więc ciało jej przewieźć do grobowca rodzinnego w Modenie.

W tym celu kazał zabalsamować ciało.

Firma Richardson wykonała zamówienie i przysłała Włochowi rachunek.

Suma jednak wydała się p. Ricardiemu zbyt wygórowaną, więc oświadczył, iż w tej chwili zapłacić jej nie może i prosi o kredyt dwumiesięczny.

— Doskonale—odpowiedział przedstawiciel zakładu pogrzebowego — ciało jednak zatrzymamy u siebie.

Włoch musiał się zgodzić na taki warunek, albowiem nie posiadał gotówki na zapłacenie rachunku w całości.

Nazajutrz w oknie wystawowym firmy Richardson pojawiło się zabalsamowane ciało pani Ricardi jako reklama solidnej roboty.

Sąd amerykański oddalił skargę Włocha, stojąc na tem stanowisku, iż użycie trupa w celach reklamowych nie można nazwać zbezczeszczeniem.

Dla pięknej pani...

Przeżywamy obecnie gorączkowy okres tworzenia nowej mody, zbliżamy się do jesieni, która nam zawsze coś ciekawego przynosi. Twórcy mody w pośpiechu realizują pomysły artystów, aby je móc pokazać jeszcze w Biarritz, Deauville no i na Riwierze. Te najdroższe kreacje przeznaczone są dla amerykańskich miljonerów. Francuzki ich nie kupują, my również, poczekamy na wiadomości i journale i poznawszy nową linję szybko i łatwo ją sobie przyswoimy z tym właściwym nam umiarem i taktem, który nie znosi przesady. To co jest zbyt modne, nie jest ani ładne, ani eleganckie i źle świadczy o smaku danej osoby. Zapewne panie są ciekawe czy spodziewamy się dużych zmian? Przypuszczam, że nie, moda wkroczyła w tę pewną fazę, gdzie wielkie zmiany są wykluczone, jakieś drobnostki najwyżej, aby nie było zbyt monotonnie. Krawcy się liczą ze swoją klijentelą. Oni proponują to prawda, ale my przeważnie decydujemy. A moda obecna jest tak wygodna, tak pełna prostoty i tak przystosowana do naszego wieku. Suknie krótkie pozostaną napewno, o to nie potrzebujemy się troszczyć. *Luna.*

—— ——

Grobowiec Ewy, żony Adama.

W Medynie-ed Djeddach, na brzegu morza Czerwonego wznosił się grobowiec, ściągający tłumy pielgrzymów a w którym według legendy spoczywała Ewa, małżonka pierwszego człowieka. Sułtan Wahabitów, Ibn Saud, uważając tę legendę za bluźnierczą, kazał zniszczyć grobowiec, Rozchodziło się oczywiście o konkurencję dla grobu proroka Mahometa.

ŚMIECH — TO ZDROWIE.

ROZTARGNIONY.

— Niedawno jadąc tramwajem zauważyłem, że konduktor czytał list miłosny.

— No i cóż zrobił, gdy go przeczytał?

— Przedziurawił list...

GDYBY...

Pan Majer, który wrócił z przyjęcia u jednych państwa, zapytany jak tam było, odpowiada:

— Gdyby zupa była tak ciepła jak wino, a wino takie stare jak gęś, a gęś taka tłusta jak pani domu, to byłoby bardzo dobrze.

PRZEKONANY.

Matka: — Jasiu, powiem ojcu, jaki ty dzisiaj nieposłuszny.

Jaś: — No tak! Ojciec ma rację, gdy twierdzi, że kobiety nie mogą o niczem zamilczeć...

Teatr „Nowości"
I Aleja № 12.
Od soboty 4 września.
Początek przedstawień w dnie powszednie o g. 5.30 w sobotę o g. 4.30 w niedziele i święta o g. 3 m. 30

Na ekranie wielki film wytwórni „Paraumont"
PRECZ z AKTORAMI
z GLORJĄ SWANSON w roli tytułowej.
Gra wspaniała! Wystawa nadzwyczajna!

Na Scenie: Wielka rewja!
„HOCKI-KLOCKI"
przy udziale całego zespołu artystycznego pod kierownictwem B. Orlińskiego.

Kino-Teatr „NOWY"
Od soboty 4 do wtorku 7 września r. b.
Szczegóły w programach.
Ceny miejsc: krzesło 1 zł. 30 gr.
Na pierwszy seans tylko 1 zł.

Dla młodzieży dozwolone! Na ekranie:
Wielka premjera amerykańska p. t.
JA... JESTEM DZIEWCZYNĄ dramat życiowy w 10 aktach na tle prawdziwego zdarzenia. W roli głównej Marion Davies konkursowa piękność, która niepospolitym wdziękiem, nieziemską urodą i genjalną grą przepaja obraz omawiany.
Nad program: Dyzio, matka i narzeczona arcywesoła farsa w 2 aktach.

Na scenie występy artystów warszawskich pod artystycznem kierownictwem
JANA OTREMBSKIEGO
odegrana będzie wesoła rewja p. t.
Spotkamy się w II-ej Alei
udział biorą pp. Zofja Górecka, K. Lutówna, St. Warchałowska i pp. Pawłowski, S. Winecki i J. Janecki.
Coufesieuer: Win cki. Baletmistrz Pawłowski.

SZKOŁA KROJU i SZYCIA Mistrzyni cechowej ŁUCJI JURASZEK CZĘSTOCHOWA III-cia Aleja 55, mieszkania 6.
Przy szkole pracownia ubiorów damskich i dziecinnych, ze swoich i powierzonych materjałów. Na miejscu gotowa konfekcja damska i dziecinna.
Kostjumy, Płaszcze, Suknie, Bluzki, Mundurki, Fartuszki, Berety, Bieliznę i inne drobiazgi. WYKONANIE SOLIDNE.

CUKIERNIA i WYTWÓRNIA — HERBATNIKÓW — „VERSAL" II ALEJA № 28
poleca Szanownej Publiczności swe wyroby:
CIASTKA, TORTY, HERBATNIKI itp. PO CENACH NISKICH.

FABRYKA CUKRÓW i CZEKOLADY
WŁADYSŁAW WEBER CZĘSTOCHOWA ul. Kościuszki 19.
POLECA ZNANE ZE SWEJ DOBROCI WYROBY.

RESTAURACJA „LWOWSKA"
Częstochowa, I Aleja № 10.
Wzorowo urządzona, wydaje: śniadania, obiady, i kolacje. W niedziele flaki. Bufet zaopatrzony w wielki wybór gorących i zimnych zakąsek. Wódki i likiery pierwszorzędnych firm krajowych i zagranicznych. Dobrze konserwowane, Piwo i Porter.
Z poważaniem W. Konieczny

Lekarz-Dentysta
St. Parczyński
przyjmuje od 10—1 i od 3—7 wiecz.
ul. Dąbrowskiego № 10.

Właścicielka Pracowni Sukien i Okryć
„EWELINA" ul. Kilińsciego 6 Telefon № 325
powróciła i poleca ostatnie modele na sezon jesienny i zimowy.

Pośpieszna pralnia bielizny oraz chemiczna
pod firmą
„JADWIGA"
ul. Strażacka № 17.
Przyjmuje bieliznę sztywną, miękką jak również i sklepową.
Pierze chemicznie garnitury, kostjumy, palta, jesionki, palta gumowe, dywany, swetry, — — — firanki, jedwabie i t. p. — — —
PO CENACH KONKURENCYJNYCH

Elektro-motorowy Zakład Wędliniarski
J. PLESKACZYŃSKI
SKLEPY: II-ga Aleja № 36. Dąbrowskiego № 7.
Poleca w wielkim wyborze wszelkie wędliny znane ze swej dobroci.
Firma egzystuje od roku 1897.
Nagrodzona wielkim srebrnym medalem na wystawie w Częstochowie 1909 roku.
WŁASNY PAWILON NA WYSTAWIE.

Szkoła Koedukacyjna || Przedszkole (freblówka)
ZOFJI WAJNSZTOKÓWNY
zawiadamia
że egzaminy w drugim terminie rozpoczną się 12 września r. b. || iż przyjmuje dzieci od lat 3-ch.
Śpiew, rytmiczna gimnastyka, gry i zabawy przy akompanjamencie muzyki, Kino szkolne, biblioteka i inne pomoce naukowe dla celów naukowych i pogadanek. Szkoła prowadzona według nowoczesnych wymagań pedagogicznych
Zgłoszenia przyjmuje się od godziny 3-ej do 6-ej po południu w Kancelarji szkoły (Piłsudskiego 13). Dla niezamożnych ulgi.

Magazyn Mebli
A. GLIŃSKI, ul. P. Marji Nr. 12.
Rok założenia 1885.
Poleca po cenach konkurencyjnych kredensy, stoły, krzesła, szafy, bieliźniarki, trema, otomany, kozetki, łóżka, materace i t. p.

Koncesjonowany Zakład Elektrotechniczny
przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres instalacji: silniki, dzwonki, światło, przyłączenia do sieci elektrycznej.
Warunki bardzo dogodne. — — — Kosztorysy na żądanie bezpłatnie.
ADOLF ALTMAN Kościuszki 19. Telefon № 621.

ROMAN FILIPOWICZ
DENTYSTA
w Częstochowie, ul. Panny Marji 24.
Przyjmuje od godz. 9 do 12 i od 3 do 6 p.p.

Pralnia bielizny i chemiczna
p. f. „JANINA"
Częstochowa, ulica Kościuszki № 27.
Świeżo odrestaurowana po zmianie właścicielki.
Pierze: bieliznę, miękką, i sztywną, palta, garnitury, swetry, i t. p. Wykonanie solidne.
CENY BARDZO PRZYSTĘPNE.

1) MAURYCY LEBLANC.

Człowiek o dwóch nazwiskach.

I

Na szczycie baszty.

Hortenzja Daniel uchyliła lekko okno, mówiąc półgłosem:

— Panie Rossigny, jesteś pan tam?

— Jestem, — odezwał się jakiś głos męski z pośród gęstych zarośli, okalających zamek.

Wychyliwszy się z okna, Hortenzja ujrzała słusznego mężczyznę, o czerwonej, wyrazistej twarzy, okolonej jasno-blond brodą.

— No i co? — zapytał ów człowiek.

— A no, wczoraj miałam przeprawę ze stryjem i stryjenką. Nie chcą stanowczo zgodzić się na proponowaną przez mego notarjusza umowę. Stryj ani słyszeć nie chce o tem, by mi zwrócić mój posag, roztrwoniony przez mego męża jeszcze przed jego zamknięciem w szpitalu.

— Przecież wedle kontraktu stryj pani, który nakłonił panią do tego małżeństwa, winien ponosić za to odpowiedzialność.

— Cóż mi z tego? Odmawia stanowczo...

— A zatem?

— A zatem, nie zrezygnowałeś pan jeszcze z planu porwania mnie? — zapytała żartobliwie.

— Ani na chwilkę nawet! Wie pani dobrze, że szaleję za panią!

— Tylko ja, na nieszczęście, nie mam zamiaru szaleć za panem.

— Tego też zupełnie nie wymagam. Wystarczy mi, jeśli mnie pani troszkę pokocha.

— Troszkę pokocha? Za wiele pan odemnie wymaga!

— Czemuż więc w takim razie mnie właśnie pani wybrała?..

—Prosty przypadek... Nudziłam się.. szukałam urozmaicenia... Próbuję więc zaryzykować... Proszę trzymać, podam panu moje walizki!

Spuściła ostrożnie przez okno ogromne walizy skórzane, które Rossigny od niej po kolei odbierał.

— No, kości rzucone! — szepnęła. — Proszę czekać na mnie z automobilem na rozstajnej drodze koło If. Przyjadę tam konno.

— A cóż zrobimy z koniem? Przecież nie zabierzemy go ze sobą.

— Koń wróci sam do zamku.

— Doskonale... aha, jeszcze jedno...

— No, słucham.

— Co to za jeden ów książę Renin, który siedzi w zamku od trzech dni, a którego nikt tutaj nie zna?

— Nie wiem. Stryj poznał się z nim na polowaniu u znajomych i zaprosił go do siebie.

— On coś czuje do pani... Wczoraj spacerowaliście razem parę godzin. Ten człowiek mi się nie podoba.

— Za dwie godziny ucieknę z zamku razem z panem. Podobny skandal oziębi znacznie afekty księcia Sergjusza Renina. Zresztą, niema już czasu na dyskusję, musimy się spieszyć.

Przez kilka minut stała jeszcze przy oknie, ścigając wzrokiem Rossigny'ego, który, obładowany walizkami, skręcił w pustą aleję, potem okno zamknęła.

Zdaleka, z parku, brzmiała głośna myśliwska fanfara; słychać było gwałtowne ujadanie sfory psów. Bo dziś rano właśnie, jak stale co roku z początkiem września, miało się odbyć uroczyste otwarcie sezonu polowań w majątku La Mazère, własności hrabstwa e'Aigleroche.

Hortenzja dokończyła pomału swej toalety, włożyła czarną obcisłą amazonkę, na głowę nałożyła aksamitną czapeczkę, poczem zasiadła do swego biurka. Zamierzała napisać pożegnalny list do swego stryja, hrabiego d'Aigleroche.. ale nie szło jej jakoś. Zaczynała pisać raz, drugi, trzeci, — wreszcie odłożyła pióro.

— Napiszę do niego później, — postanowiła, — kiedy pierwszy gniew już minie.

Przeszła prosto do olbrzymiej, wysokiej sali jadalnej. W kominku trzaskały z hukiem płonące ogromne polana. Ściany obwieszone były strzelbami i karabinkami. Sala napełniała się zwolna przybyłymi gośćmi, którzy podchodzili z powitaniem do hrabiego d'Aigleroche, mężczyzny opalonego, rosłego, doskonale zbudowanego. Hrabia stał oparty o kominek, trzymając w ręku kielich z szampanem.

Hortenzja uściskała go dość obojętnie:

— Co ja widzę! Ty, stryju, zawsze taki wstrzemięźliwy..

— No, no, raz do roku można sobie przecież pozwolić!

— Stryjenka by się napewno gniewała.

— Stryjenka ma migrenę, nie zejdzie do gości. Zresztą — dodał dość ostrym tonem, — to jej zupełnie nic nie obchodzi... a ciebie tem mniej!

Do Hortenzji podszedł książę Renin. Był to młody mężczyzna, bardzo elegancki, o pociągłej, bladej twarzy. W oczach jego migała na przemiany to jakaś słodka zaduma, to znów stanowczość lub lekka ironja.

(C. d. n.)

Baczność!



„PATEFON"

wł. EDWARD PUCEK

w Częstochowie II-ga Aleja № 19,
w gmachu Banku Ziemian obok szpitala N. Panny Marji.

POLECA:

Wielki wybór Patefonów, gramofonów, płyt i części, skrzypce, Mandoliny, Gitary, Harmonje, Cytry i wszelkie przybory. **Rowery** damskie i męskie, gumy — — — — — — — — — — — i wszelkie części.

Na raty!

OLBRZYMI WYBÓR ZABAWEK:

Wózki, drezynki, rowerki, piłki sportowe, gry towarzyskie, bujanki dla dzieci i starszych, zwierzęta pluszowe i wypychane lalki i t. p.
Żabki, korki do strzelania. — — — — — — — Przybory do rybołóstwa

Naprawy i przeróbki na miejscu.

Pracownia Wyrobòw Gipsowych **LUDWIK KOCH**

Rynek Wieluński № 33.

Wyrabia w różnych wielkościach figury fantazyjne i religijne po cenach przystępnych

---

Elektryfikacja przedsiębiorstw fabrycznych.

Instalacje do siły i światła, dostawy pierwszorzędnej jakości materjałów elektrotechnicznych, wszelkie roboty i dostawy do prądu słabego, a m. wewn. fabryczne i biurowe, telefony, sygnalizacja, radjio-aparaty, sprzęt radjotechniczny itd.

POLECA

Biuro Techniczne „ELEKTRON"

sp. z ogr. odp.

Częstochowa, Aleja 37, Tel. 57 i 609.

Pracownia Wyrobòw Gipsowych

STANISŁAW KUBICKI

Figury religijne i fantazyjne. — — — — Częstochowa. ul. św. Rocha № 8.

Wykwintne palta fokowe. karakułowe i t. p. oraz futra miękkie najnowszych modeli wykonywa

PIERWSZORZĘDNA PRACOWNIA FUTER **J. GOLDSTEIN**

Częstochowa, II Aleja № 20 (w podwórzu).

Wszelkie obstalunki wykonywam o 20 procent taniej, niż inne firmy.

Baczność! Przyjmuje się do szlifowania na specjalnych maszynach: noże do krajania papieru (dla introligatorów, drukarni) noże do heblarni, żyletki, maszynki do strzyżenia, brzytwy, nożyczki nożyce krawieckie oraz wszelkie wyroby nożownicze

Szlifiernia Mechaniczna Rozencweiga

ul. StaSzyca Nr. 4 tel. 612.

PRACOWNIA WYROBÓW GIPSOWYCH **JÓZEF DYMOWICZ**

Częstochowa, ul. Św. Barbary № 4.

WSZELKIE ROBOTY FANTAZYJNE i RELIGIJNE.

Egzystuje od roku 1896. Prowadzona przez siły fachowe.

FIRMA **T. POROS** została przeniesiona z domu przy ul. P. Marji № 24 do domu własnego przy ul. Jasnogórskiej № 11.

Wyprzedaje używane fortepiany i pianina po cenie kosztu.

PRACOWNIA WYROBÓW GIPROWYCH

PIOTR SOSNOWSKI Częstochowa, ul. Barbary 9.

PRZYJMUJE WSZELKIE ZAMÓWIENIA, WCHODZĄCE W ZAKRES ROBÓT FANTAZYJNYCH i RELIGIJNYCH.

Uwaga! Uwaga!

Na nadchodzący rok szkolny polecamy: **Podręczniki szkolne nowe i używane oraz wielki wybór wszelkich przyborów szkolnych i biurowych.**

Ceny konkurencyjne! Ceny konkurencyjne!

I. PILGER, Częstochowa II Aleja № 22.

Firma egzystuje od 1904 r.

Dla szkół odpowiedni rabat.

SPÓŁKA WYROBÓW **PORCELANOWYCH**

w Częstochowie, ul. Św. Rocha 38. — Firma egzystuje od 1909 roku.

WYRABIA: FIGURY PORCELANOWE TREŚCI RELIGIJNEJ, KROPIELNICE, FIGURKI FANTAZYJNE I INNE PRZEDMIOTY GALANTERYJNE SŁUŻĄCE DO OZDOBY MIESZKAŃ.

SPECJALNY DZIAŁ WYTWÓRNI FIGUR GIPSOWYCH TREŚCI RELIGIJNEJ I GALANTERYJNYCH.

EDWARD KINDERMAN

ul. Kościuszki 26 dom wł. Tel. 3-41. Filja Fabryczna: II Aleja 35.

Fabryka mebli żelaznych, drewnianych, tapicerskich, wózków dziecinnych oraz sprzedaż ceraty, linoleum, dywanów, chodników i t. p.

PRACOWNIA WYROBÓW GIPSOWYCH i MOZAJKOWYCH „STUDIO"

Częstochowa, ul. Kordeckiego Nr. 29.

Wykonywa figury fantazyjne i religijne. — Przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres powyższej pracy wchodzące. — Ceny przystępne!

Podaję do wiadomości, że za zezwoleniem władz z dniem 20-go b. m. rozpocząłem na nowo czynności wchodzące w zakres **tranzakcji walutowych** i udzielam w tym względzie chętnie wszelkich informacyj, ustnie i telefonicznie.

Niezależnie od tego w dalszym ciągu kupuję i sprzedaje wszelkiego rodzaju **papiery wartościowe** oraz prowadzę **kolekturę Loterji Państwowej.**

Kantor Wymiany **J. Weksler**

I Aleja Nr. 6. — Telefon 155.

Magazyn i Pracownia Obuwia **M. GLIK**

Częstochowa, I Aleja nr. 5 (mieszkanie przy sklepie)

Poleca stale obuwie najnowszych fasonów: lakierki, zamsz, gimzowe i chromowe.

UWAGA: Magazyn mój został przeniesiony z bazaru I Aleja № 1, do obecnego lok lu **I Aleja 5 sklep frontowy.**

Ważne dla Panów!

Niniejszem mam zaszczyt zakomunikować, że otworzyłem

pracownię ubiorów męskich

i przyjmuję wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące po cenach przystępnych.

Długoletnia praktyka w większych miastach a ostatnio kilka lat w firmie Eihorna w Częstochowie daję gwarancję, że powierzone mi zamówienia wykonane zostaną sumiennie i ku zupełnemu zadowoleniu Sz. Klijentów

M. GUTMAN
Piłsudskiego 17.

Ważne dla młodzieży szkolnej!

Pamietajcie, że najtańsze źródło zakupu i największy wybór wszelkiego rodzaju materjałów pisemnych oraz przyborów szkolnych jak tylko w firmie

„SOLALI"

ADOLF SOJKA, Aleja II 30.

CHRZEŚCIJAŃSKI

MAGAZYN MÓD

Częstochowa, ul. Barbary № 11.

posiada najświeższe modele oraz przyjmuje kapelusze do przefasonowania.

Wykonanie solidne. Ceny przystępne.

Hotel Kaliski CZĘSTOCHOWA Piłsudskiego 11.

świeżo gruntownie odrestaurowany

Ceny b. przystępne. Obsługa solidna.

Kazimierz Bergchauzen

Technik Ceramik i Mistrz Cechu Zduńskiego

w Częstochowie. ul. Kościelna 3 (róg Augustyna)

PIECE Systemowe Piekarskie. Przemysłowe. Kotły. Suszarnie. — — — **Roboty Zduńskie. Piece i kuchnie** przenośne, składane, stałe, ekonomiczne patentowane. Wykładanie podług i ścian płytkami. Roboty mozajkowe, betonowe, ściany lekkie, ogniotrwałe i t. p. Piece wyrobu mojego systemu oszczędzają 50 proc. paliwa pod gwarancją.

CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 mm. na I str. 50 gr. na II i III — 40 gr. na pozostałych — 30 gr. Ilustrowane ogłoszenia o 50% droższe. — Drobne 10 gr. za wyraz Zamiejscowe o 30% droższe. Adres telegraficzny „Nowości". — Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redaktor i wydawca: Fr. Francuz. Druk. Br. Swięckiego w Częstochowie III Aleja Nr. 59